
Zofia Kozłowska-Budkowa i średniowieczne przemowy

~~~~~

**Omawiana/Polecana książka:**

**Zofia Kozłowska-Budkowa: Wspomnienia z lat 1893-1923.**

**Seria: Mistrzowie Historiografii, Avalon, Kraków, 2018.**

**(Opracował Marcin Starzyński).**

~~~~~

Seria: Profesorki Super-Babki
Nr odcinka: 90

1

Z okazji 100-lecia wojny z Bolszewikami. 1920÷2020

Bohaterką tego odcinka jest Pani Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, która żyła w latach **1893 – 1986** tj. Zofia Kozłowska-Budkowa. Zmarła zatem aż 34 lata temu. Została przypomniana dzięki Wydawnictwu **Avalon**¹. Jej działalność naukowa odnosiła się do epoki średniowiecza w Polsce. Ciągłe jest to epoka za mało znana. Osiągnięcia naszej Heroiny są wręcz rewelacyjne. Dotarła do źródeł niszowych [1] – dla mnie bomba – tzn. mowy (przemówienia !!!), kazania, dokumenty odnoszące się do **odnowienia** UJ, czy raczej Uniwersytetu w Krakowie, który został ufundowany 12 maja 1364 roku przez króla polskiego

¹ <https://wydawnictwoavalon.pl/>; strona wydawnictwa specjalizującego się w publikacjach historycznych.

Kazimierza Wielkiego² jako tzw. „*Studium generale*”. Uczelnia została przywrócona do życia przez króla Władysława Jagiełłę 26 lipca 1400 roku. Przyczynił się do tego zapis testamentowy zmarłej w 1399 roku królowej Jadwigi. To ciągle za mało pamiętane fakty, świadczące o wielkości naszych przodków i powinny być one powodem do dumy każdego Polaka – być lekiem, odtrutką na ciągle próby poniżanie nas.

Omawiana książka ma twarde okładki, standardowy format, papier jest śnieżno-biały, jest zszywana. Bohaterka zachowała kilkaset sztuk korespondencji rodzinnej, do niej, a także Jej samej do rodziców lub krewnych. Dzięki temu odtwarza fakty, postacie, sytuacje z fotograficzną dokładnością, podając daty, godziny oraz nazwiska. Książkę opracowano starannie edytorsko, dodając ponad 500 przypisów!! Przygotował je edytor prof. Marcin Starzyński (UJ), jak informuje dopisek umieszczony na stronie tytułowej. Treść wyjaśnień umieszczana jest u dołu kartki. Czasami są one tak szerokie, że zajmują pół strony. Książka ma 212 stron oraz wkładkę zdjęciową – na papierze kredowym, fotografie są czarno-białe np. zdjęcia do dokumentów, ze współpracownikami, spotkania profesorów ze stażystami itd. Rodzina eseisty pochodzi z kresów, będąc przesiedleni przywieźli po jednym albumie zdjęć (babcia i jej siostra). Mi brakuje zbioru (galerii) przodków. Jeden z kuzynów szuka zapisów w zdigitalizowanych księgach parafialnych... Dzięki niemu mamy nazwiska i daty.

W przypadku naszej Heroiny musiało być kilka pudełek listów, kartek i zapisków... Dziś wymazuje się wszystkie maile, zasoby zdjęć cyfrowych pozostaną na płytkach i kartach elektronicznych. Kompozycja książki jest absolutnie wyjątkowa, nie ma żadnego planu ogólnego, wspomniane kartki, listy uporządkowano chronologicznie i są opisywane jeden po drugim. Tylko dla wytrwałych i pasjonatów. To jak mozaika, gdy widzi się jeden kamyczek – to nic wielkiego, z daleka dopiero widać całość. W dzisiejszych czasach robiono zdjęcia grup młodzieży tworzącej zarys serca lub Polski, natomiast w Parku Pamięci w Toruniu tablice mini-pomniki tworzą zarys granic Polski...

² <https://www.uj.edu.pl/universytet-z-collegium-medicum/historia>; strona UJ.

Jakie wnioski wyciągniemy po przeczytaniu i przeanalizowaniu całości – w Polsce były miliony szlachetnych, mądrych, pracowitych ludzi – zyskali niepodległość i suwerenność. Co zrobić abyśmy jej nie mieli, aby znowu ją nam zabrać? Co kombinują nasi wrogowie?

Wspomnienia dotyczą wszelkich aspektów życia, a sprawy naukowe są znikomą częścią treści, ale nie o relacje z działalności zawodowej chodziło Autorce. Omawiany okres to odzyskanie niepodległości przez naszą Ojczyznę. Wstęp napisali Marcin Starzyński³ i Krzysztof Ożóg⁴ - obaj wybitni profesorowie historycy, znawcy średniowiecza, predysponowani do oceny osiągnięć naukowych naszej Heroiny. Artykuły profesora Ożoga ukazują się w miesięczniku „WPIS”. Książka zawiera też bibliografię prac Pani Profesor 1915-2016, (!!!) bo ukazały się wznowienia Jej prac. Co ciekawe nasza Heroina miała tylko jedną wypromowaną doktorantkę (zdjęcie, str. XI we wkładce na końcu publikacji), ale rzesze wypromowanych magistrów. Kiedyś były inne zasady awansu akademickiego.

Zatem książka daje możliwość oglądu wydarzeń z perspektywy jednej osoby, wybitnej, wykształconej mądrej kobiety. Ostatnio media przypominały szeroko i dogłębnie fakty z wojny polsko-rosyjskiej z 1920 roku. Tu będą informacje o kilkuset osobach z epoki, zatem warto przeczytać tę niszową książkę. Heroina spotykała się z Ignacym Paderewskim i jego żoną, rzeźbiarzem Wiwulskim (twórcą słynnego pomnika Grunwaldzkiego), Henrykiem Sienkiewiczem, bratem Stefana Starzyńskiego (przyszłego Prezydenta Warszawy), wybitnymi profesorami UJ i wieloma innymi... Mówimy mały jest ten świat..

Urodziła się w Lipnicy, gdzieś w Małopolsce. Rodzina to ziemianie, przy czym mama z domu Strasburger. Krewni to Szycowie (Schütz). Babcia ze strony mamy była wyznania luterańsko-augsburskiego. Dopiero mama w dorosłości konwertowała na katolicyzm. Czyli byli to przybysze z Niemiec, którzy się spolszczyli. Wujek Edward Strasburger był rektorem Uniwersytetu w Bonn (1891/1892), wybitny

³ <https://historia.uj.edu.pl/instytut/pracownicy/marcin-starzynski>; prof. UJ, informacje.

⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Krzysztof_O%C5%BC%C3%B3g; z Wikipedii o profesorce. <https://historia.uj.edu.pl/instytut/pracownicy/krzysztof-ozog>; fiszka z UJ.

botanik. Spotkała się z nim w Warszawie w czasie wizyty u prababci. Jego syn był profesorem medycyny we Wrocławiu (wtedy Breslau).

Ona była pierwszym dzieckiem swoich rodziców. Miała dwie siostry Hanię i Annę oraz dwóch braci Kazimierza i Edwarda. Opowiada prawie tydzień po tygodniu o wydarzeniach ze swojego życia. Ojciec miewał różne kłopoty w prowadzonych przez siebie majątkach. Miewał pecha, ogromne deszcze zniszczyły stawy rybne, grad wielkości piłeczek zniszczył zasiewy. Pewnie nie było takich ubezpieczeń jak dzisiaj. Mieszkali w pewnym okresie w Kielcach (Rosja), a krewni mieli majątek koło Limanowej (Austro-Węgry). W domu mówili po polsku, rosyjskiego uczyła się u „emigranta” z wnętrza Rosji na ziemię Polskie. Cała rodzina niezwykle blisko się trzymała, wszyscy się nawzajem odwiedzali. Szkołę podstawową kończyła w Kielcach. A także – Polską Szkołę Handlową, którą ukończyła w roku 1911. Nie uzyskała patentu nauczycielskiego, dlatego szukano drogi dalszego kształcenia. Pomysł **na szkołę w Rydze** był taki, aby zdobyć maturę uznawaną w Rosji. Miasto było polecane przez braci ojca (niestety jeden z nich młodo zmarł). Mieszkała na stacji w tym samym budynku, gdzie była szkoła. Uczyła się dobrze. Po roku jednak nie kontynuowała tej ścieżki kształcenia.

Str. 25: „Ojciec z Panem Olędzkim [...] założyli Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne. ... Od czasu do czasu dawało amatorskie przedstawienia teatralne lub występy estradowe”. Zaraziła się – Ona sama występowała w teatrze amatorskim m.in. *Śluby Panieńskie* Aleksandra Fredry.

Brat Edward zmarł w 1910, a siostra Hania była przewlekłe chora i cała rodzina przez wiele lat finansowała jej leczenie, także we Frankfurcie nad Menem. Píše o wielkiej miłości w rodzinie, a także między braćmi i siostrami.

Strona 29, mamy uwagi o Rydze: napisy w trzech językach: rosyjski, niemiecki i łemkowski, był teatr i opera rosyjska. Łotysze, częściowo katolicy, mieszkali na przedmieściach, też mieli swój teatr. W klasie koleżanki np. Polka z Węgier, Litwinki, a także z Łotwy. Eseista zagadnął kiedyś studentki na zajęciach, bo miały dziwny akcent. Okazało się,

że są to dwie Łotyszki, które wybrały Bielsko-Białą na studia z włókiennictwa! Były z Dyneburga, gdzie jest grupa Polonii, dziś mogą bez przeszkód działać. Esej to esej – trzeba studiować oryginał...

W wakacje szkolne z Rygi pojechały z siostrą Hanią do Szwajcarii, bo Pani Paderewska ogłosiła iż w swoim domu przyjmuje dziewczęta polskie na praktykę ogrodniczą i hodowlaną!! Na ten staż dostała się siostra Hania, a Ona jechała dla towarzystwa. Jechały przez Drezno i Norymbergę, które zwiedzały z zainteresowaniem i pasją. W czasie II wojny światowej, oba te miasta zostały zbombardowane, zabytków z tych czasów nie ma lub są odbudowane jako podobne. Dopiero kilka lat temu odbudowano Frauenkirche w Dreźnie⁵. W Szwajcarii zwiedziły Lozannę (o siostrze pisze czasami Hanka, a czasami pieśczośliwie Hanusia). Paderewscy wydawali obiady dla wielu osób, była np. wnuczka Mickiewicza - Maria, artyści Antoni Wiwulski⁶ oraz (Hans) Bloch⁷. Jak relacjonowała Jej siostra - mistrz ćwiczył na fortepianie, całe przedpołudnia.

Wracały do Polski przez Wiedeń. Zwiedzały Katedrę i galerie obrazów – „mniej ciekawe i wartościowe niż obrazy Matejki” – to Jej opinia. Nie wróciła do Rygi, był rok 1912. Nie ma wyjaśnień dlaczego. Osiadła w Krakowie, wtedy w ówczesnej Austrii. Zaczęła się prywatnie intensywnie uczyć łaciny.

Zapisała się na Uniwersytet jako wolna słuchaczka!!! Strona 40: <<na pierwszym roku białą kartonową kartkę wolnej słuchaczki zapisałam licznymi wykładami, głównie z historii średniowiecznej. Przykładowe wykłady: Krzyżanowski „Dzieje Polski za Łokietka i Kazimierza Wielkiego”, Bujaka „Pojęcia polityczne wieków średnich” oraz Ptaśnika „Dzieje odrodzenia i reformacji”>>. Zapisała się do Stowarzyszenia

⁵ Eseista będąc na konferencji naukowej w Dreźnie GAMM'2002 dowiedział się iż gdy w wirtualnej rzeczywistości otworzono bryłę, to program dał komunikat: budynek się zawalił. Przeglądnięto dokumenty, okazało się już pękął w latach 30-tych. Zburzony przez bombardowanie. W nowej wersji tak wzmocniono ściany, aby warunki wytrzymałości zapewniały jego trwałość i stabilność.

⁶ https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Wiwulski; generalnie był architektem. Oprócz Pomnika Grunwaldzkiego, znany jest z pomnika trzech krzyży w Wilnie.

⁷ [https://de.wikipedia.org/wiki/Hans_Bloch_\(Maler\)](https://de.wikipedia.org/wiki/Hans_Bloch_(Maler)); uczył się w Katowicach i Głogowie (wtedy Niemcy).

Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej „Promień”. Potem kilka stron poświęconych jest tej organizacji.

Strona 54: „wakacje 1913, [...] spędziłam je w Kielcach”. Jej mama była wtedy przewodniczącą Koła Ziemianek i ona zabrała swoją córkę Zofię na posiedzenie tejże organizacji. Żona Sienkiewicza była na tym spotkaniu. Ona (z kolei) w Oblęgorku prowadziła Koło Gospodyń Wiejskich. Pani Sienkiewiczowa zaprosiła ich obie do siebie. O Henryku Sienkiewiczu: „Po herbacie pokazał nam wielką gazetę w języku angielskim ...”. Okazało się, że przesłano mu ją z Nowej Zelandii, gdzie pozytywnie recenzowano *W pustyni i w puszczy*. Oprowadził je także po swoim dworku. Nasz narodowy powieściopisarz zmarł wkrótce potem (w 1916 roku) w Szwajcarii.

Polska odzyskała niepodległość. Brat Heroiny zaciągnął się do wojska, walczył przeciwko Bolszewikom. Był już w armii w 1918 roku, pierwszą kartkę do rodziców przysłał 3 stycznia 1919 (str. 132). W roku 1921 wrócił do cywila i zaczął pracę w majątku ziemskim na Kujawach. Ona skończyła studia, dostała pracę na Uniwersytecie oraz przy opracowaniu Atlasu Historycznego Polski, wielkiego projektu rządowego odrodzonej Rzeczypospolitej.

Szukała też pracy na Akademii Górniczej w 1921. Strona 155: „są tam jeszcze braki w obsadzie katedr, ale co semestr jest lepiej, ściągają polskich inżynierów i uczonych **z całego świata**”. Okazuje się, że dali się ściągnąć. To nie był jeden ‘cud nad Wisłą’, na szczęście dla nas był to nieskończony ciąg cudów – tak wynika ze wspomnień naszej Heroiny.

Pracę doktorską pisała już w 1921 roku. Do pracy naukowej zachęcał ją profesor Władysław Semkowicz. Egzaminacje doktorskie zdawała 10 lutego 1923 roku – z historii oraz języka polskiego. Promocja doktorska miała miejsce 28 czerwca 1923 roku. Od października 1924 pracowała jako asystentka w Zespole Nauk Pomocniczych Historii. Całe życie oddała pracy naukowej. Strona XVI (we wstępie): „dyskusja habilitacyjna” odbyła się 11 czerwca 1937 roku

(dwa lata przed wybuchem wojny). Dnia 6 listopada 1939 Hitlerowcy zaaresztowali kilkudziesięciu profesorów UJ. **Ona jako docent była także na tym tragicznym spotkaniu.** Kobiety zwolniono, mamy już w serii **odc. 6**, opisane to wydarzenie, gdzie jest przedstawiona inna Bohaterka, która też wtedy była w budynku Uniwersytetu i też została zwolniona. Mężczyźni zostali wywiezieni do Sachsenhausen, większość zginęła w tym Hitlerowskim Obozie. Część zwolniono, po międzynarodowych protestach, część po zwolnieniu i tak umarła z powodu osłabienia, chorób i wszelkich następstw znęcania się nad nimi przez Niemców.

Ona prowadziła w czasie wojny tajne nauczanie...Przed końcem wojny zmarła Jej mama i sparaliżowana siostra. Czy to zostanie Polsce wynagrodzone? W 1947 zmarła Jej jedyna 14-letnia córka.

Po wojnie wróciła do pracy na UJ. Na emeryturę przeszła dopiero w 1964 roku.

Najciekawsze Jej osiągnięcia to analiza mów uniwersyteckich na podstawie zachowanych dokumentów średniowiecznych w wielu klasztorach i na Uniwersytecie Wrocławskim oraz w zbiorach Ossolineum, które są obecnie we Wrocławiu. Musiała analizować rękopisy i to pisane po łacinie. Dała radę; np. mowa wygłoszona na promocji doktorskiej Pawła Włodkowica⁸.

Nasza Heroina spotykała się osobiście z wielkimi umysłami epoki, chodząc choćby po korytarzach UJ, ale także poprzez sploty wydarzeń m.in. z Paderewskim, czy Sienkiewiczem. Nie było telewizji, ani s.m.s-ów!! Eseista był w Zakopanem w domu (willi) Gen. Mieczysława Boruty-Spiechowicza⁹ (1894-1985), aby z grupą DA wysłuchać jego wspomnień. Było to w 1980 roku, wizytę przygotował ks. Herbert

⁸ https://pl.wikipedia.org/wiki/Pawe%C5%82_W%C5%82odkowic; informacje o wielkim Polaku.

⁹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Mieczys%C5%82aw_Boruta-Spiechowicz; walczył w czasie I wojny światowej, z Bolszewikami, a w 1939 dowodził Grupą Operacyjną „BIELSKO”. W niewoli rosyjskiej, wyszedł z Armią Gen. Andersa do Iranu. Potem w dowódca korpusu w Szkocji.

Hlubek. Na własne oczy i z bliska zobaczyłem BOHATERA, a jego opowieść pamiętam do dziś.

Książka warta przeczytania. Jest specyficzna. Pokazuje poprzez notki o kilkuset postaciach, przełomowe czasy końca zaborów Polski oraz początki naszej odrodzonej i niepodległej ojczyzny.

Warto zatem poznać prawdziwą historię (nawet przez pryzmat wspomnień pojedynczego świadka), aby rozumieć obecny świat.

PUBLIKACJE DODATKOWE

Wyklikane przez scholargoogle – stale Jej prace są w tej bazie!!

1. KOZŁOWSKA-BUDKOWA, Zofia. *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*. Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, 1937.
2. KOZŁOWSKA-BUDKOWA, Zofia. Z dziejów kolegiaty św. Andrzeja w Krakowie. *Studia Historyczne*, 1967, 10.1-2: 23-30.
3. KOZŁOWSKA-BUDKOWA, Zofia. Z ostatnich lat Kazimierz Wielkiego. *Małopolskie Studia Historyczne*, 1963, 6.3-4 (22/23): 11-22.
4. KOZŁOWSKA-BUDKOWA, Zofia. W sprawie Uniwersytetu Kazimierzowskiego: (przeгляд nowych ustaleń, dyskusji, hipotez). *Studia Historyczne*, 1969, 12.2: 237-248.
5. KOZŁOWSKA-BUDKOWA, Zofia. Założenie klasztoru OO. *Dominikanów w Krakowie*, „*Rocznik Krakowski*, 1926, 20: 1-19.
6. KOZŁOWSKA-BUDKOWA, Zofia. **Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego (1390-1414)**. *The Jagiellonian Renewal of the University of Krakow (1390-1414)"] in Lepszy, ed., Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego, 37-89.*
7. KOZŁOWSKA-BUDKOWA, Zofia. *Odkrycia w Wiślicy*. Państwowe Wydawn. Naukowe, 1963.
8. Dokumenty Klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach, 1228-1450. Wydała Zofia Kozłowska-Budkowa
[Polska Akademia Umiejętności. Archiwum Komisji historycznej. ser. 2. tom 4. no. 2.], 1948.

9

ŁOMŻA, Paweł. Działalność polityczna Zofii Kozłowskiej w latach 1912-1918 w świetle zachowanych wspomnień. 2016.

WIĘCH, Arkadiusz. Poczec archiwistów polskich: Zofia Kozłowska-Budkowa (1893-1986). *More Maiorum*, 2019, 4 (75).

ZDJĘCIA – ŚLADAMI HEROINY

Ryga

Miasto gdzie **uczyła się** nasza Bohaterka w Prywatnej Szkole Średniej Anny Jastrzębskiej w roku 1911/1912, aby zdobyć maturę uznawaną w Carskiej Rosji, ale zdawała w Krakowie (1915). W Rydze na Politechnice tytuły inżynierów uzyskali dwaj Jej wujkowie (starsi bracia Jej ojca)!!! Wilno było w serii już wiele razy, sąsiednia Ryga jest po raz pierwszy.



10



Ryga to stolica Łotwy. Łotwa i Estonia to dawne tzw. Inflanty (Tallin nazywał się Rewel), zatem miasta to pełne są starych budowli. Jako część Carskiej Rosji też się dobrze rozwijały.



Ryga ma przeurocze Stare Miasto – tam też chodziła ponad 100 lat temu nasza Bohaterka









15



Słynny Pałac/Ratusz w Rydze ([https://zamki.rotmanka.com/portfolio/lotwa-ryga-ratusz/;](https://zamki.rotmanka.com/portfolio/lotwa-ryga-ratusz/))



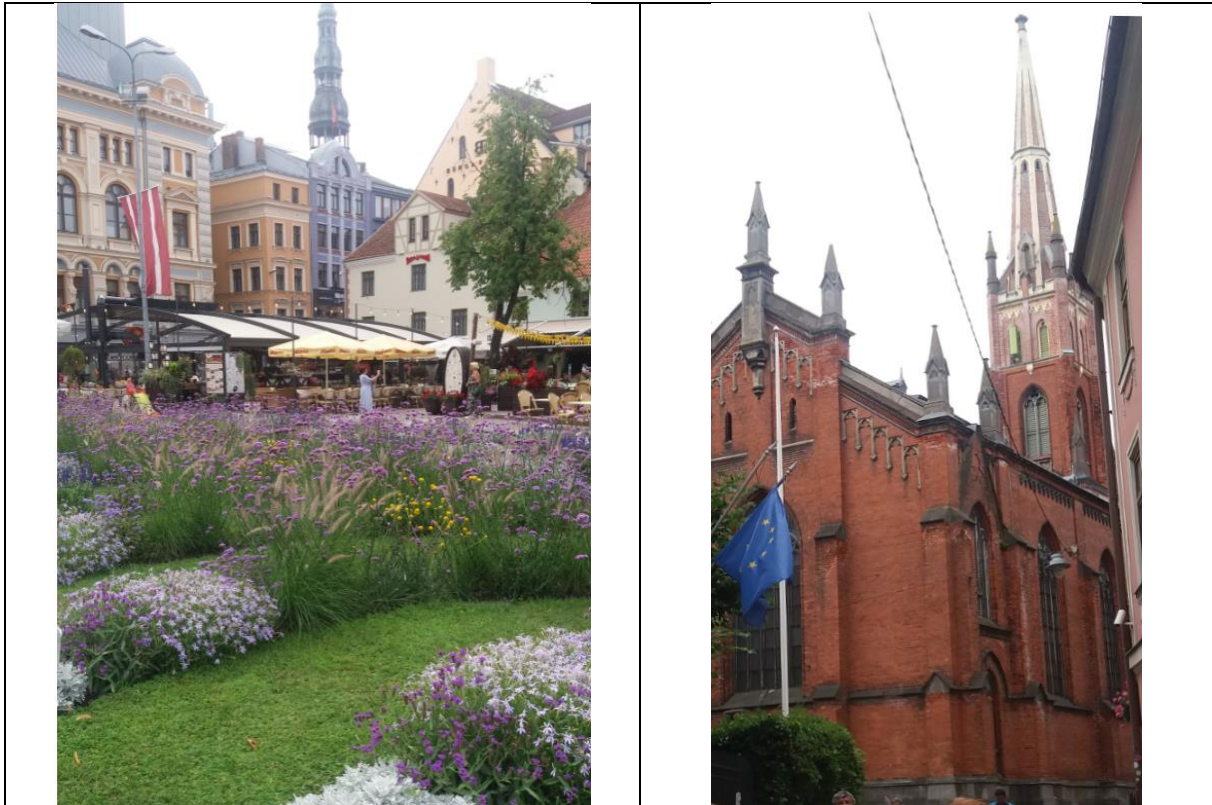




Pisarz łotewski



18

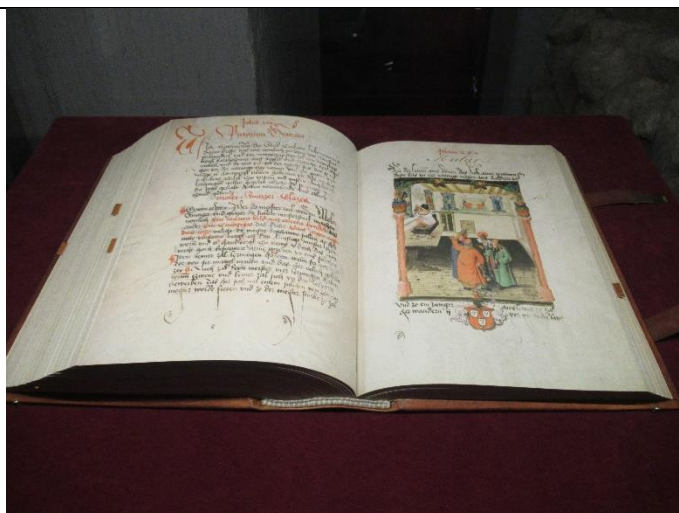




20



W RYDZE PODPISANO TRAKTAT KOŃCZĄCY WOJNĘ Z BOLSZEVIKAMI !!!!!!!!!!!
Żegnamy Rygę, coraz więcej Polaków tam jeździło przed korona wirusem...



Księga średniowieczna – Muzeum pod Starym Rynkiem w Krakowie



Popiersie Marszałka Piłsudskiego – w holu Akademii Umiejętności w Krakowie.

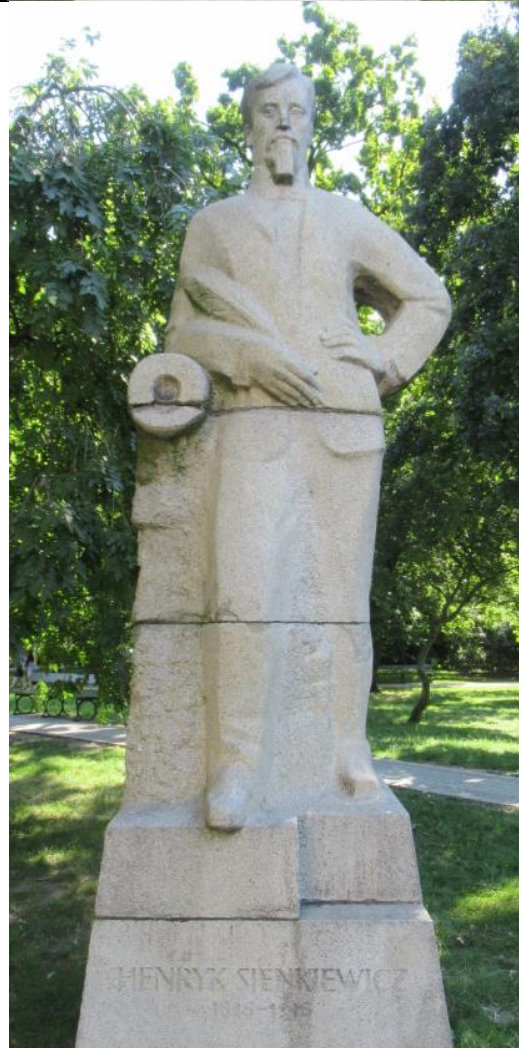
21

Nasza Bohaterka spotykała się osobiście z luminarzami sprawy odzyskania niepodległości Polski, a równocześnie genialnymi twórcami i artystami oraz wybitnymi postaciami Jej czasów – galeria ich popersi jest w KRAKOWIE.



Pomnik Paderewskiego w Krakowie (Park Jordana).





Pomnik Henryka Sienkiewicza w Bydgoszczy (pierwszy pomnik zniszczyli Hitlerowcy) (dolny)

KRAKÓW – miasto gdzie mieszkała i pracowała naukowo



24



25



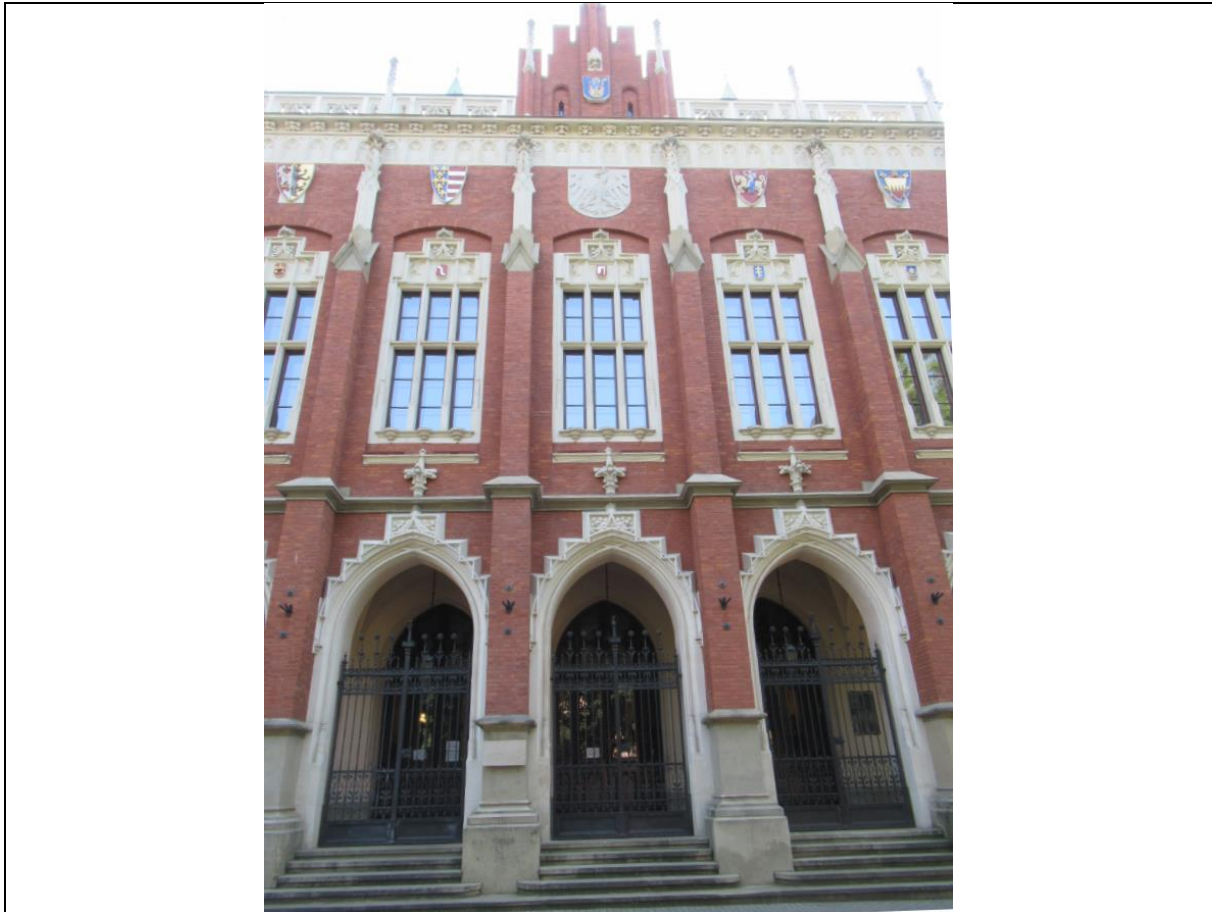
26





Tablica upamiętniając profesorów i studentów UJ, którzy zgineli w czasie II wojny światowej – **m.in. Sachsenhausen.**

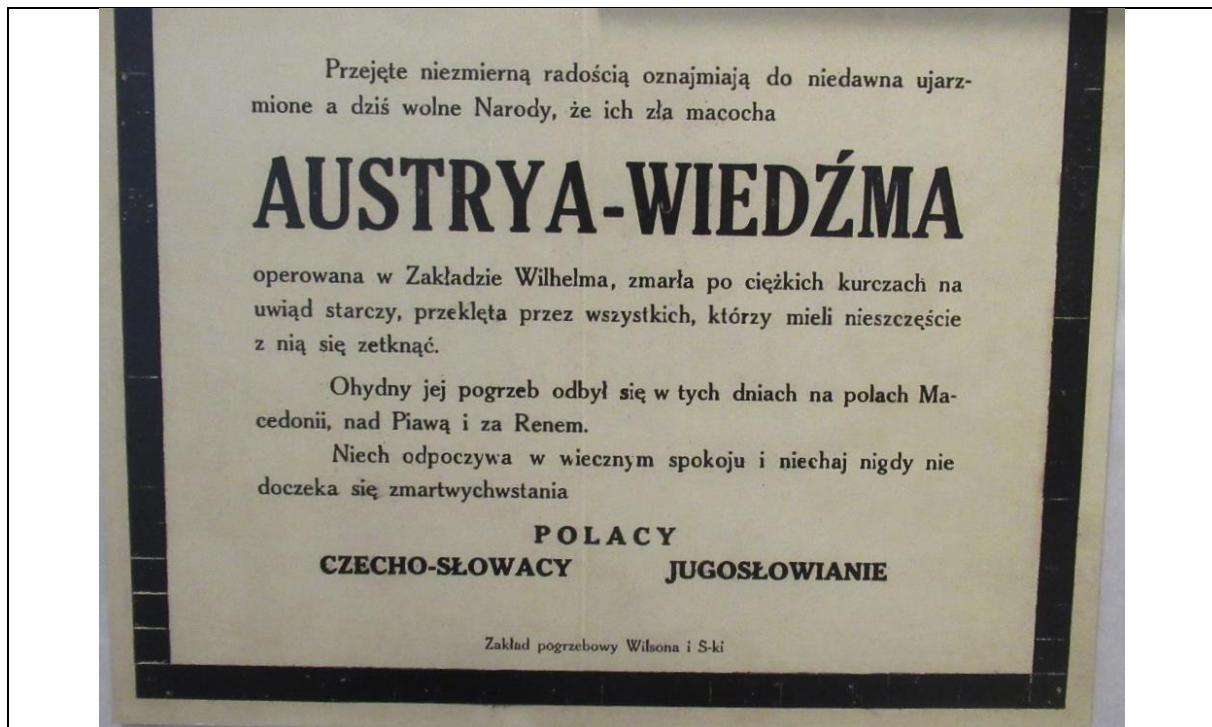






Pomnik Grunwaldzki w Krakowie na Placu Matejki.
Ufundowany przez Ignacego Paderewskiego.
Wyrzeźbiony przez Antoniego Wiwulskiego¹⁰, nasza Heroina spotkała się z nim osobiście
w Szwajcarii podczas pobytu w domu Paderewskich!!!

¹⁰ https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Wiwulski; informacja o twórcy pomnika, artyście rzeźbiarzu.



Zdjęcia z **Muzeum Podgórze** – kiedyś oddzielnego miasta, a dziś dzielnicy Krakowa. Górne zdjęcie – klepsydra po Austrii, a na dole montaż zdjęć, data 17.02.1912. Ona uczyła się wtedy w Rydze, ale przyjeżdżała na wakacje do Krakowa. Ryga, znalazła się w Rosji (ZSRR, w 1939r.) dopiero po 1989 roku, po przemianach w Polsce, kraj ten odzyskał znowu niepodległość.



K. k. österreichische Staatsbahnen.
K. k. Staatsbahn-Direction Krakau.

Zl. 59722|1899.

ERÖFFNUNG

der Localbahn

KRAKAU—KOCMYRZÓW

Die Localbahn Krakau—Kocmyrzów mit den Stationen bzw. Personenhalte- und Ladestellen:
Krakau (bestehende Anschlussstation der k. k. Stb. und Kfmb.), **Grzegórzki** (Station), **Dąbie-Piaski** (Station), **Czyżyny** (Station), **Bienczyce** (Station), **Grębałów** (Personenhalte- und Ladestelle), **Prusy** (Personenhaltestelle) und **Kocmyrzów** (Endstation) wird

am 11. December 1899

dem öffentlichen Verkehre übergeben werden.
Hiebei gelangen die Stationen Grzegórzki, Dąbie—Piaski, Czyżyny, Bienczyce und Kocmyrzów für den Gesamtverkehr, die Personenhaltestelle Prusy für den Personen- und beschränkten Gepäckverkehr und die Personenhalte- und Ladestelle Grębałów für den Personen-, beschränkten Gepäckverkehr und den Güterverkehr in vollen Wagenladungen zur Eröffnung.
Die Verladung in der Ladestelle Grębałów ist nur auf Grund einer speziellen Bewilligung der k. k. Staatsbahn-Direction in Krakau gestattet.
Die Verkehrszeiten der personenführenden Züge sind folgende:

C. k. österreichische Staatsbahnen.
C. k. Direkcyja kolei państwowych w Krakowie.

L. 69722|1899.

OTWARCIE

kolei lokalnej

KRAKÓW—KOCMYRZÓW

Kolej lokalna Kraków—Kocmyrzów ze stacyami względnie przystankami osobowymi i ładownicami:
Kraków (istniejąca stacja c. k. kolei państw. i północnej), **Grzegórzki** (stacja), **Dąbie-Piaski** (stacja), **Czyżyny** (stacja), **Bienczyce** (stacja), **Grębałów** (przystanek osobowy i ładownia), **Prusy** (przystanek osobowy) i **Kocmyrzów** (stacja kolejowa) zostanie

11. grudnia 1899 r.

oddaną do publicznego użytku.
Przytem zostaną otwarte stacje Grzegórzki, Dąbie—Piaski, Czyżyny, Bienczyce i Kocmyrzów dla ogólnego ruchu, przystanek osobowy Prusy dla ruchu osobowego i ograniczonego ruchu pakunkowego a przystanek osobowy i ładownia Grębałów dla ruchu osobowego, ograniczonego ruchu pakunkowego i towarowego w ładunkach całowozowych.
W ładowni Grębałów można ładować wagony tylko za poprzednim pozwoleniem c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Krakowie.
Rozkład jazdy pociągów jest następujący:

Krakau (Kraków)—Kocmyrzów.		144. Kocmyrzów—Krakau (Kraków).	
P. A. 020	P. A. 025	P. A. 025	P. A. 020
Stacje	Stacje	Stacje	Stacje
Krakau (Kraków)	—	Kocmyrzów	—
Grzegórzki	4	Grzegórzki	4
Dąbie-Piaski	8	Dąbie-Piaski	8
Czyżyny	12	Czyżyny	12
Bienczyce	16	Bienczyce	16
Grębałów (P. H. prz.)	20	Grębałów (P. H. prz.)	20
Prusy (P. H. prz.)	24	Prusy (P. H. prz.)	24
Kocmyrzów	28	Kocmyrzów	28

Die Verkehrszeiten der Züge sind in mittlereuropäischer Zeit angegeben.
Die Stationen von 02 Abends bis 02 Morgens sind durch Bahnverbindung der Kleinverkehrsbestände
Zeichenerklärung:
P. H. bedeutet: Personenhaltestelle.
Kocmyrzów, in welcher zur Zeit der Kleinverkehrs nach vormaligen Stationen zu fahren ist.
Personen-Stg.
Die k. k. Staatsbahn-Direction.

Das Abende- und Morgenposten sind jedoch nach dem früheren Verordnungsstand.
Das Abende- und Morgenposten sind jedoch nach dem früheren Verordnungsstand.
Objaśnienie znaków.
P. H. oznacza: przystanek.
X - rozładunek, w którym w porach obrotowych także stajętek potrzeb będzie mieć.
B - przystanek osobowy.
Kraków w grudniu 1899 r.
C. k. Dyrekcyja kolei państwowych.

Nasza Heroina miała 6 lat, gdy rozbudowywano kolej w okolicach Krakowa.

ODEZWA.

Jego Ces. król. Apostolska Mość Najmiłociwiej
Panujący nam

Cesarz i Król FRANCISZEK JÓZEF I.

w przejeździe do Wiednia, stanie w Krakowie

we środę dnia 16 września b. r.

o godzinie 9 minut 10 wieczorem, na dworcu głównym tutejszym i zabawi tu około 15 minut
na uroczystie przystrojonym peronie.

Dla złożenia Najjaśniejszemu Panu hołdu należnego udadzą się tam P. T. Reprezentacye Duchowieństwa i Władz, Korporacyj i Stowarzyszeń, zajmując miejsca dla nich przeznaczone i przez przewodniczącego komisji porządkowej miejskiej posła Dr. Weigla wskazać im się mające.

Upraszamy o trzymanie się w tym celu zarządzeń tej komisji.

Publicznosci w stroju świątecznym udzieli się przystępu za biletami

Dla złożenia Najjaśniejszemu Panu hołdu należnego udadzą się tam P. T. Reprezentacye Duchowieństwa i Władz, Korporacyj i Stowarzyszeń, zajmując miejsca dla nich przeznaczone i przez przewodniczącego komisji porządkowej miejskiej posła Dr. Weigla wskazać im się mające.

Upraszamy o trzymanie się w tym celu zarządzeń tej komisji.

Publicznosci w stroju świątecznym udzieli się przystępu za biletami na peron **od ulicy Łubicz** ile wolnego pozostanie miejsca. Reszta Szan. Publicznosci zechce zająć miejsce obok baryer kolejowych i wzdłuż ul. Lubicz, dalej przed wiaduktem nad ul. Kopernika i w przedłużeniu ul. Starowiślnej aż po Dajwór i wzdłuż tego aż do mostu kolejowego, utrzymując wszędzie należyty porządek i przyzwoitość, jakimi się zawsze odznaczała.

Witając przejeżdżającego Monarchę wzdłuż całej przestrzeni najserdeczniej i z najwyższym uszanowaniem, wyrazi ludność miasta choć w tej krótkiej chwili, jak radośnie korzysta z każdej sposobności okazania Najmiłociwiej Panującemu nam Cesarzowi i Królowi szczerego przywiązania swego i pełnego zapalu uczucia, najwyższej czci i niewygastej wdzięczności.

Jak każdym razem tak i tym okazemy bez wszelkiej innej podnety, radosne uświetnienie miasta łączącym nas wszystkich okrzykiem: Najjaśniejszy Pan i Król Nasz

Niech żyje!

Kraków, dnia 14 września 1896 r.

Wiceprezydent miasta:
Dr. PIENIAZEK.

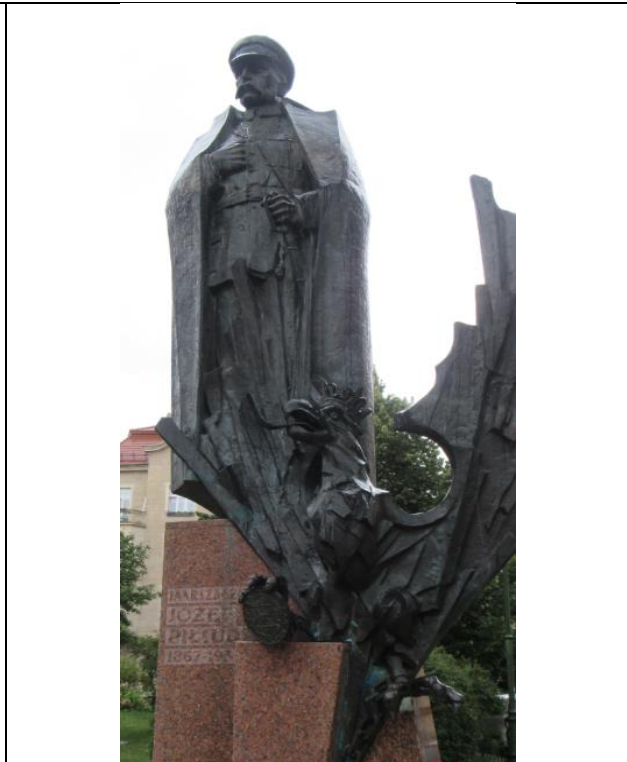
O bilety na peron zgłaszać się należy do sekretarza prezydialnego w biurze gmachu Magistratu na I p. we wtorek i środę od godz. 9 rano do 2 popołudniu.

32

Bohaterka miała 3 latka gdy Cesarz Austro-Węgier odwiedzał Kraków. Władcy dziedziczni, królowie – częściowo przeminęli, a częściowo stanowią folklor (skansen) w takich krajach jak Wielka Brytania, Dania czy Szwecja.

Inne osobistości wspomniane przez Bohaterkę w Jej książce.
Popiersia w Parku Jordana oraz na Starym Mieście w Krakowie





Toruń



35



Tablica pamiątkowa w Poznaniu

Zdjęcia wykonał eseista Stan Zawiślak.

36